

Sygn. akt I ACa 719/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SSA Beata Wojtasiak (spr.) SSO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w W.**

przeciwko **K. F.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 30 stycznia 2015 r. sygn. akt VII GC 277/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

(...)

**Sygn. akt IA Ca 719/15**

## UZASADNIENIE

Powódka - (...) SA w W. w pozwie skierowanym przeciwko K. F. domagała się zasądzenia kwoty 195.671,83 zł wraz ustawowymi odsetkami od kwot podanych w pozwie i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazywała, że w wyniku zawartej z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (dalej spółka (...)) umowy factoringu niepełnego nabyła wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z faktury VAT nr (...), na którą składają się kwoty: 175.502,36 zł tytułem

niezapłaconych przez pozwaną należności oraz 20.169,47 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od nieterminowych płatności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 17 maja 2013 roku, wydanym w sprawie VII GNC 228/13, Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazał pozwanej alby zapłaciła na rzecz powoda kwotę 195.671,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że umowa zawarta pomiędzy nią a spółką (...) była umową komisju, na podstawie której mogła dokonywać zwrotu niesprzedanych towarów. Z tych też powodów dokonała zwrotu części towarów objętych fakturą VAT nr (...), natomiast współpracująca z nią spółka w dniu 31 grudnia 2012 roku wystawiła fakturę korygującą. Podkreślała, że powód znał zasady współpracy łączące pozwaną ze spółką (...), które współpracują ze sobą od wielu lat.

Pismem z dnia 5 lutego 2014 roku powód cofnął powództwo w zakresie należności głównej o kwotę 6.500 zł oraz dokonał korekty kwoty od których domaga się odsetek ustawowych.

***Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez VII Wydział Gospodarczy w dniu 17 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt VII GNC 228/13 w postępowaniu nakazowym, ponad kwotę 6.500 zł należności głównej oraz umorzył postępowanie w sprawie w zakresie 6.500 zł należności głównej.***

Sąd ten ustalił, że w dniu 10 czerwca 2011 roku powód (...) SA w W. (...) zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (F.) umowę o świadczenie usług factoringu niepełnego, na podstawie której F. miał przelewać na (...), a (...) miał nabywać na określonych zasadach wierzytelności przyszłe, które będą przysługiwały F. od dłużników wymienionych w Załączniku nr 1 do umowy. Umowa została zawarta na okres od dnia 1 czerwca 2011 roku do dnia 28 lutego 2013 roku, natomiast przyjmowanie wierzytelności do factoringu miało się odbywać na podstawie kolejnych załączników do umowy.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że w dniu 19 czerwca 2012 roku spółka (...) wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 402.505,59 zł z terminem płatności na dzień 17 października 2012 roku informując w fakturze, iż przenosi na rzecz powoda wierzytelność wynikającą z niniejszej faktury. Faktura została podpisana przez pozwaną. Nadto w dniu 20 czerwca 2012 roku pozwana oświadczyła, że wierzytelności spółki (...) z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 19 czerwca 2012 roku nabyte przez (...) na podstawie umowy o świadczenie usług factoringu z dnia 10 czerwca 2011 roku są bezsporne zarówno, co do zasady i wysokości, jak również terminu płatności. Ponadto z oświadczenia K. F. wynikało, że dostarczone towary są pełnowartościowe, nie posiadają wad zmniejszających ich wartość czy też użyteczność.

Sąd Okręgowy ustalił także, że pozwana opłaciła fakturę VAT nr (...) do kwoty 227.003,23 zł. W dniu 31 grudnia 2012 roku spółka (...) skorygowała wystawioną wcześniej fakturę o kwotę 108.325,51 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego fakt częściowego zwrotu towaru z faktury VAT nr (...) przez pozwaną i wystawienia z tego tytułu faktury korygującej do wspomnianej faktury przez spółkę (...) nie mógł mieć wpływu na relacje pomiędzy pozwaną a (...), czyli powodem. Sąd podkreślił natomiast, że złożenie przez pozwaną oświadczenia o istnieniu bezspornej, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości wierzytelności powoda w stosunku do niej, wynikającej z faktury VAT nr (...) należało traktować w okolicznościach niniejszej sprawy jako właściwe uznanie długu, a więc czynność prawną, w której dłużnik potwierdził swoje zobowiązanie.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę także na to, że strona pozwana nie była konsekwentna w ocenie charakteru umowy łączącej ją ze spółką (...), gdyż najpierw wskazywała, że była to umowa komisju, by na ostatniej rozprawie podnosić, że była to umowa agencyjna. W ocenie Sądu I instancji okoliczność ta jednak nie miała istotnego znaczenia w sprawie, gdyż analiza zeznań zawnioskowanych przez pozwaną świadków prowadziła do wniosku, że współpraca pomiędzy pozwaną, a faktorantem realizowana była w dwojaki sposób.

Zdaniem Sądu, z zeznań świadka D. K. wynikało, iż pozwana jako przedstawiciel firmy (...) niewątpliwie sprzedawała towar w imieniu tejże spółki i wówczas sukcesywnie rozliczała się za sztuki sprzedane, zaś sztuki niesprzedane zwracała do firmy, a za swoje usługi wystawiała fakturę prowizyjną. Jednocześnie jednak z zeznań tego świadka wynikało i to że pewna partia towarów została przez pozwaną zakupiona i te towary stanowiły jej własność. Podobne zeznania złożył świadek A. S. wskazując, że część towaru była przekazana pozwanej na zasadzie rozwiezienia, zaś część towaru pozwana mogła zakupić i sprzedawać. Zeznania w/w świadków potwierdziły w ocenie Sądu Okręgowego, iż współpraca stron nie miała jednolitego charakteru. Z jednej strony następowała ona na podstawie „umowy przedstawicielstwa handlowego” z dnia 30 kwietnia 2011 roku, w ramach której, bez względu na to czy stanowiła ona w istocie umowę komisu, czy umowę agencyjną, pozwana sprzedawała wyroby spółki (...) w jej imieniu, otrzymując za to stosowną prowizję. Niesprzedany towar pozwana zwracała spółce. Z drugiej zaś strony następował na podstawie umowy sprzedaży zawieranej pomiędzy pozwaną a spółką (...) i wówczas towar stawał się własnością pozwanej, którą mogła już go odsprzedawać w imieniu własnym. Za sprzedany towar spółka wystawiała pozwanej faktury VAT.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że skoro faktura VAT nr (...) została wystawiona, to potwierdza ona fakt zakupu przez pozwaną określonej partii towaru od spółki. Gdyby bowiem towar objęty tą fakturą sprzedawała jako przedstawiciel spółki (...) wystawianie faktury pozostawałoby bezcelowe. Konsekwentnie Sąd ten przyjął, że wierzytelność przysługująca (...) w stosunku do pozwanej miała swe oparcie w umowie sprzedaży.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie miało również decydującego znaczenia czy powód wiedział, że ustalenia pomiędzy pozwaną a spółką pozwalają na zwrot niesprzedanego towaru. Dodał, że nawet gdyby miał wiedzę o tym, że zwroty towaru i korekty faktur miały już miejsce w przyszłości, to nie miałyby to wpływu na jego sytuację finansową. Świadek A. S. twierdził bowiem, iż choć powód znał sposób współpracy spółki (...) z przedstawicielami, odpowiedzialnym za niesprzedany towar po jego zwrocie była spółka. To ona rozliczała się wówczas z (...) w ramach pomocy przedstawicielom. Świadek ten potwierdził, że (...) finansował wyłącznie wierzytelności wynikające z umów sprzedaży, albowiem nawet jeżeli pozwana mogła zwrócić towar spółce pozostawało to bez wpływu na sytuację powoda, jeżeli chodzi o spłatę tych wierzytelności. Spłata ta następowała bądź z ramienia pozwanej bądź spółki (...). Dla (...) źródło finansowania pozostawało bez znaczenia, skoro otrzymywał pełną spłatę swoich wierzytelności. Z tych też względów wewnętrzne ustalenia pomiędzy pozwaną a spółką nie mogą mieć znaczenia w niniejszej sprawie, skoro nigdy formalnie powód nie wyraził na nie zgody i swoją wolą nie obejmował finansowania wierzytelności z innej umowy niż sprzedaż.

Sąd podkreślił również, iż wbrew stanowisku pozwanej, w dacie 20 czerwca 2012 roku wierzytelność spółki (...) w stosunku do pozwanej, o ile była niewymagalna, o tyle była już wierzytelnością istniejącą, a nie przyszłą, co potwierdza podpisana własnoręcznie przez K. F. faktura VAT nr (...). Z tych też powodów paremia *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* nie znajdowała w tym przypadku zastosowania, skoro powód nabył w dniu 19 czerwca 2012 roku od spółki (...) wierzytelność wynikającą w faktury VAT nr (...) w przysługującym jej na tamtą datę kształcie. Korekta tej faktury miała miejsce dopiero 31 grudnia 2012 roku, co nie zmienia sytuacji prawnej (...) jako wierzyciela.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że powód udowodnił swoje roszczenie wynikające z umowy factoringowej i faktury VAT zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, tj. do kwoty 169.002,36 zł. Zasadne było również wyliczenie przez powoda odsetek skapitalizowanych w kwocie 20.169,47 zł.

Sąd Okręgowy pominął złożony na rozprawie w dniu 21 stycznia 2015 roku wniosek dowodowy pozwanej o przesłuchanie w charakterze świadków: W. F. i J. P. uznając, iż był on spóźniony i spowodowałby zwłokę w rozpoznaniu sprawy w kontekście treści art. 207 k.p.c. Zdaniem Sądu pozwana nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła go wcześniej bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo występują inne wyjątkowe okoliczności. Za spóźnione uznał również dowody z dokumentów w postaci dokumentu WZ oraz faktury VAT złożone na rozprawie w dniu 21 stycznia 2015 roku. Zwrócił uwagę, że pozwana nie uzasadniła swojego stanowiska dlatego złożenie przez nią tych dokumentów nastąpiło dopiero na tym etapie postępowania, tj. po upływie około 1,5 roku od wniesienia odpowiedzi na pozew, pomimo tego, że dokumenty te datowane są na 2011

i 2012 rok. Pomiął również dowód z dokumentu w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach uznając, że jest on nieprzydatny dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Z tych też względów Sąd na mocy art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z dnia 17 maja 2013 roku, ponad kwotę 6.500,00 zł należności głównej. Wobec cofnięcia przez powoda powództwa co do kwoty 6.500 zł należności głównej, Sąd w tym zakresie postępowanie umorzył na mocy art. 355 § 1 k.p.c. w zw. art. 203 k.p.c.

**Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w całości, zarzucając:**

**1. naruszenie prawa procesowego art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 207 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków W. F. i J. P., dokumentu WZ z dnia 26.06.2012 roku oraz faktury VAT nr (...), przyjmując, iż są one spóźnione i spowodowałyby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, w sytuacji, gdy nie zostały dostatecznie wyjaśnione istotne i sporne okoliczności, których wykazaniu służyć ma powołanie w/w dowodów i w sytuacji, gdy dowody te dotyczyły okoliczności kluczowych, mających istotne znaczenie dla sprawy, które w analogicznej sprawie, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Katowicach sygn. akt XIII GC 294/13/KR, doprowadziły do diametralnie odmiennych ustaleń faktycznych i wyroku uchylającego nakaz zapłaty w całości;**

**2. naruszenie prawa procesowego art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 4 grudnia 2014 sygn. akt XIII GC 294/13/KR, przyjmując, iż jest on nieprzydatny dla sprawy, w sytuacji, gdy wyrok ten dotyczył analogicznej sprawy, gdzie pozwanym był inny przedstawiciel handlowy (...) Sp. z o.o. i powódki, gdzie transakcje handlowe odbywały się na takich samych zasadach jak u pozwanej, w sytuacji, gdy dowód ten wskazywał, iż praktyka zwrotów towarów i przecen była na porządku dziennym i była ona doskonale znana powódce;**

**3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 535 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zastosowaniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego niewłaściwej normy prawnej tj. art. 535 k.c., co skutkowało błędnym przyjęciem, że pozwana towar objęty fakturą VAT nr (...) zakupiła od (...) Spółki z o.o., podczas, gdy dowody w sprawie, wskazują na konieczność zastosowania przepisów z umowy agencyjno-komisowej po myśli art. 353<sup>1</sup> k.c.,**

**4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że:**

**- wierzytelność przysługująca (...) w stosunku do pozwanej miała swe oparcie w umowie sprzedaży;**

**- powód nie wyraził zgody i nie obejmował swoją wolą finansowania wierzytelności z innej umowy niż sprzedaż;**

**- wierzytelność (...) Sp. z o.o. w stosunku do pozwanej była wierzytelnością istniejącą a nie przysłą, w sytuacji, gdy w chwili podpisania oświadczenia z dnia 20 czerwca 2012 roku, termin płatności wierzytelności był jeszcze niewymagalny (data wymagalności to 17 październik 2012 roku), a towar objęty sporną fakturą nie został w całości pozwanej wydany i przez to uwzględnienia powództwa w całości;**

**5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:**

**- wyprowadzenie z materiału dowodowego tj. zeznań świadków D. K. i A. S., wniosków z niego nie wynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logiki i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym, że wiarytelność przysługująca (...) w stosunku do pozwanej miała swe oparcie w umowie sprzedaży, chociaż z zeznań tych świadków wynika jedynie, że pozwana była jedynie przedstawicielem-dystrybutorem towaru, a jego właścicielem była (...) Sp. z o.o., co potwierdza fakt, że pozwana płaciła tylko za sztuki faktycznie sprzedane, a nie za całość towaru i otrzymywała za to prowizyjne wynagrodzenie,**

**- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w przyznaniu waloru pełnej wiarygodności świadka P. G., chociaż zeznania w/w świadka zawierają rozbieżności i nie korespondują z zeznaniami świadków D. K. i A. S., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że wiarytelność przysługująca (...) w stosunku do pozwanej miała swe oparcie w umowie sprzedaży.**

**Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 17 maja 2013 roku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.**

**SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja nie mogła być uwzględniona.**

Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji zarówno co do charakteru umowy łączącej powódkę i spółkę (...) sp. z o.o. jak i co do tego, że powódka w ramach tej umowy nabyła względem pozwanej wiarytelność z tytułu sprzedaży towarów na jej rzecz. Sąd Apelacyjny nie podzielił przy tym zarzutów skarżącej, jakoby Sąd I instancji dopuścił się istotnych uchybień przy procedowaniu. Zastrzeżenie budzić mogło jedynie pominięcie przez ten Sąd dokumentów wnioskowanych przez pozwaną pismem z dnia 12.01.2015 roku (k. 308-332). Zważywszy, że dowód z tych dokumentów w żaden sposób nie wpływał na przedłużenie postępowania, został on przeprowadzony przez Sąd Apelacyjny na rozprawie w 3.12.2015 roku, tym niemniej nie doprowadził on do zmiany wyroku w sposób postulowany przez skarżącą.

Okolicznością bezsporną pomiędzy stronami i przyznaną na rozprawie apelacyjnej było, że pozwana prowadziła ze spółką (...) sp. z o.o. wieloletnią współpracę, a złożona do akt umowa przedstawicielstwa handlowego z dnia 30.04.2011 roku (k.201 – 205) była kolejną umową, określającą ramy tej współpracy. Bezsporne było i to (przyznane na rozprawie apelacyjnej), że z kolei umowa faktoringu pomiędzy powódką a firmą (...) została zawarta w dniu 10.06. 2011 roku (k.7 -11) po raz pierwszy. W tej sekwencji zdarzeń strony drugiej z umów postanowiły, że faktorant ( spółka (...)) będzie przelewał na faktora (powoda) wiarytelności przyszłe, przysługujące mu względem jego dłużników (w tym pozwanej). Zawarte w tej umowie przerwienie na faktoranta ryzyka opóźnienia w spłacie należności przez dłużnika (par.12 umowy), nakazuje postrzegać tę umowę w kategoriach faktoringu niewłaściwego. Analizując treść par. 12 umowy świadczenia usług faktoringowych dodać przy tym należy, że brak w takiej umowie zastrzeżenia, że niespłacenie w terminie wiarytelności przez dłużnika spowoduje jej zwrot do faktoranta, oznacza przyznanie faktorowi prawa do dochodzenia przelanej wiarytelności bezpośrednio od dłużnika i to niezależnie od zamieszczenia w umowie klauzuli dającej faktorowi możliwość zaspokojenia wiarytelności od faktoranta w razie niespłacenia przez dłużnika całości lub części tej wiarytelności (zob. System Prawa Prywatnego Tom 9 Prawo zobowiązań – umowy nienazwane pod red. W. Kartnera Wyd. C.h. Beck Warszawa 2010 s. 263). Stan taki kreuje zatem odpowiedzialność in solidum dłużnika i faktoranta względem faktora, co jest prawnie dopuszczalne i samo przez się nie wskazuje bynajmniej – jak twierdzi skarżący – na charakter umowy pomiędzy faktorantem ( spółką (...)) a dłużnikiem (pozwaną).

Zbliżony charakter umowy faktoringu niewłaściwego do cesji wierzytelności uzasadnia przy rozstrzygnięciu sporów wynikłych na tle tej umowy odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego o zmianie wierzyciela (art. 509 i n.). Niewątpliwie zatem należy przyznać dłużnikowi uprawnienie do podniesienia przeciwko faktorowi wszystkich tych zarzutów, które przysługiwały mu względem zbywcy wierzytelności (faktorantowi) w chwili powzięcia wierzytelności o przelewie (art. 513 k.c.). W każdym wypadku podniesienia zarzutów dłużnik ponosi oczywiście ciężar ich udowodnienia. Podstawą tych zarzutów są z reguły stosunki z dotychczasowym wierzycielem. Mieszczą się tu niewątpliwie zarzuty, które umożliwiają kwestionowanie istnienia, zakresu czy charakteru przeniesionej wierzytelności, o ile istniały one w chwili powzięcia wiadomości o przelewie i o ile dłużnik nie zrzekł się tych zarzutów. Należy w tym miejscu nadmienić, że w judykaturze przyjmuje się, iż zamiar zrzeczenia musi być wyraźny i że o takim zamiarze można wnosić tylko wtedy, gdy zarzut ten był znany dłużnikowi lub gdy dłużnik powinien był liczyć się z jego powstaniem (wyrok SN z 3.10.2001r., IV CSK 160/07).

W przedmiotowej sprawie zasadniczy zarzut pozwanej sprowadzał się do twierdzenia, że przedmiotem przelewu na rzecz powoda nie mogła być wierzytelność z tytułu sprzedaży opisanej fakturą (...) z 19.06.2012 roku, co pozwana argumentowała tym, że sprzedaż w ogóle nie zaistniała. Pozwana jedynie w kategorii jakiejś nieistotnej formalności traktowała przy tym swoje oświadczenie z 20.06.2012 roku (k.19), potwierdzające, iż wierzytelność opisana w/w fakturą jest bezsporna tak co do zasady jak i co do wysokości. Zdaniem pozwanej nabywanie przez nią towarów od spółki (...) także po dniu 10.06.2011 roku następowało w ramach umowy przedstawicielstwa (umowy agencyjnej), co dawać jej miało tytuł do zwrotu niesprzedanego towaru do spółki (...) i dokonania przelewu na rzecz powoda tylko środków, które zostały pozyskane na skutek dokonania dalszej sprzedaży towaru przez pozwaną, przy czym – zdaniem skarżącej – powód miał świadomość, iż nabywa wierzytelność jedynie w ograniczonym, choć bliżej nieokreślonym zakresie, a nie w zakresie opisanym przedmiotową fakturą.

W ocenie Sadu Apelacyjnego tak prowadzona obrona strony pozwanej nie mogła być uznana za skuteczną i nie mogła prowadzić do oddalenia powództwa. Niewątpliwie argumentacja podnoszona obecnie przez pozwaną odnośnie nieistnienia wierzytelności z tytułu umowy sprzedaży była jej znana w chwili przyjmowania w/w faktury z dnia 19.06.2012 roku, kiedy to powzięła też wiadomość o cesji i w dniu 20.06.2012 roku, kiedy to składała oświadczenie o uznaniu długu. Nie ulega też jednak wątpliwości, że powód dysponując oświadczeniem pozwanej z 20.06.2012 roku działał przy nabyciu wierzytelności opisanej tą fakturą w dobrej wierze, zwłaszcza że treść umowy faktoringu (par.4 pkt. 1,2 i 4 oraz par.7 pkt.3) przewidywała przelew tylko wierzytelności bezspornych co do zasady i nieograniczonych żadnymi zastrzeżeniami umownymi między faktorantem a dłużnikiem. Z tego punktu widzenia zupełnie obojętne dla rozstrzygnięcia są uzgodnienia czynione na etapie uzgadniania warunków umowy faktoringowej przez strony tej umowy, o których miał mieć wiedzę świadek J. P., pominięty przez Sąd I instancji. Gdyby powódka istotnie godziłaby się akceptować istniejącą uprzednio u pozwanej praktykę zwrotu towarów na rzecz spółki (...) i praktykę wystawiania faktur korygujących przez tę ostatnią, to – abstrahując od wątpliwości co do uzasadnienia ekonomicznego dla takiej praktyki – zbędne byłoby czynienie w umowie faktoringu zastrzeżeń opisanych w par.4 pkt. 1,2 i 4 czy też nakazu zamieszczenia już w fakturze klauzuli o przeniesieniu wierzytelności wynikającej z tej faktury. Nie wydaje się obciążony ryzykiem błąd pogląd, że umowa celowo została skonstruowana w ten właśnie sposób, by powód nabywał wierzytelności opisane fakturami, zaś oświadczenia dłużników spółki (...) – jakkolwiek nie mających formalnie formy oświadczenia woli o zrzeczeniu się zarzutów lecz formę oświadczenia wiedzy o skali zadłużenia – wyeliminować miało wszelkie spory odnośnie tego, co było przedmiotem przelewu. Tym właśnie należy tłumaczyć wystawianie przez spółkę (...) faktur sprzedaży towarów na rzecz pozwanej, która to praktyka wcześniej nie istniała, a w każdym razie nie została wykazana przez skarżącą stosownymi dokumentami. Z tego punktu widzenia pogląd Sądu Okręgowego o swoistej dwutorowości we współpracy pomiędzy pozwaną a firmą (...) był uzasadniony i przyjąć należało, że po dacie zawarcia umowy faktoringu spółka (...) przedstawiała do faktoringu wierzytelności opisane w fakturach, na których dodatkowo czynione były wzmianki o przelewie, stosownie do wymogów umownych. W przypadku przedmiotowej faktury należało uznać, że opisuje ona czynność sprzedaży towaru.

Aprobując ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny zauważa, że nie narusza ona granic wyznaczonych przepisem art. 233 k.p.c. Na gruncie zeznań wszystkich przesłuchanych świadków uprawniony

jest pogląd, że pozwana nabyła od spółki (...) towary drogą sprzedaży z odroczonym terminem płatności. Na rozprawie w dniu 5.02.2014 roku świadek D. K., dyrektor handlowy w spółce (...), zeznała (czas 00:18:35), że pozwana mogła (sprzedając dalej towar) podpisywać umowy i we własnym imieniu i w imieniu firmy (...) oraz potwierdziła, że okazana jej faktura potwierdza sprzedaż towaru na rzecz pozwanej. Także A. S., prezes spółki M. B. do 2012 roku, stwierdził stanowczo (czas: 00:38:28), że część towaru spółki było przekazywana na zasadzie rozwiezienia towaru i wystawienia faktur w imieniu spółki, ale część towaru pozwana mogła sama zakupić i sprzedać. Wprawdzie świadek potwierdził także praktykę wystawiania faktur korygujących z jednoczesnym regulowaniem należności przez spółkę na rzecz powoda (czas:00:36:36), nie może to jednak zmienić oceny, że towary opisane fakturą załączoną do pozwu zostały kupione przez pozwaną, zwłaszcza, że świadek stwierdził również, iż ta właśnie faktura potwierdza zakup towaru od spółki. Z tym materiałem dowodowym korespondują zeznania świadka P. G. (k.301), pracownika powódki do 2012 roku, który wskazał na (bezsportną zresztą pomiędzy stronami) okoliczność, że powodowi nie były przedstawiane faktury korygujące. Świadek ten podał, że przedmiotem factoringu nie mogłaby być faktura upoważniająca nabywcę do zwrotu towaru, jako niezabezpieczająca roszczeń powódki.

Taki stan materiału dowodowego oczywiście uzasadniał przyjęcie przez Sąd I instancji, że współpraca spółki (...) z pozwaną przebiegało dwutorowo, a przedmiotem usługi factoringowej były tylko umowy sprzedaży towaru na rzecz pozwanej, stąd też zarzut wadliwej oceny materiału dowodowego, podniesiony w apelacji nie może być uznany za skuteczny. Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że – zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury - zwalczanie przez stronę zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać li tylko na przedstawieniu własnej korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń i ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy tym posłużenie się argumentami jurydycznymi, a więc wykazywanie, że wskazane w art. 233 k.p.c. kryteria wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Natomiast, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza granic sędziowskiej swobody, choćby nawet dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dowodowego dałoby się wysnuć równie logiczne wnioski odmienne (por. np. orz. SN z 29.11.02, IV CKN 32/01, LEX 487526 i z 27.09.02, IV CKN 1316/00, LEX 8023).

Oczywiście nie można wykluczyć, że spółka (...) zapewniała pozwaną, że zawarcie umowy factoringowej w żaden sposób nie zmieni zasad dotychczasowej współpracy, a wystawianie faktur sprzedaży jest czynione dla pozorów. Nie może to jednak rzutować na pozycję faktora, który takich zapewnień względem pozwanej nie składał i w żadnym momencie nie pozbawił się prawa dochodzenia roszczeń przeciwko niej, dysponując konkretną (określoną w fakturze) i scedowaną na jego rzecz wierzytelnością, zaś w umowie z firmą (...) zastrzegł – jak to już wyżej wskazano – że nabywać ma tylko wierzytelności bezsporne co do zasady i nieograniczone żadnymi zastrzeżeniami umownymi między faktorem a dłużnikiem. Powód więc niewątpliwie zachował roszczenie o zapłatę skierowane przeciwko pozwaną.

Co więcej, odpłatność czynności factoringu po stronie faktora, który wykładał 85% wartości towarów przy zakupie wierzytelności i jego działanie w dobrej wierze (choćby z uwagi na przyjęcie oświadczenia dłużnika o uznaniu długu), sprawia że pozwana w zasadzie nie może – w świetle przepisu art. 83 par.2 k.c. – powoływać się na pozorowaną czynność umowy sprzedaży (zob. G.Kozieł Komentarz do art. 513 kodeksu cywilnego, LEX).

To, co zostało dotąd powiedziane prowadzi do wniosku, że – wbrew zarzutom skarżącej – pominięcie przez Sąd I instancji dowodu z zeznań zawnioskowanych przez nią świadków W. F. i J. P. było uzasadnione nie tylko z uwagi na spóźnione zgłoszenie tego dowodu, rzutujące na przedłużenie postępowania (w chwili zgłoszenia proces trwał już ok. półtora roku i konieczne byłoby kolejne odroczenie rozprawy), co dostrzegł Sąd Okręgowy ale także z uwagi na to, że zeznania te nie wydają się istotne dla rozstrzygnięcia. Jak to wyżej wskazano, nie mogły one posłużyć dla wykładni woli stron przy zawieraniu umowy factoringu, tak z uwagi na jednoznaczne i stanowcze brzmienie zapisów tej umowy, zwłaszcza par.4 pkt. 1,2 i 4 i 7 jak i że względu na fakt, że firma (...) dostosowała się do wymogów kontraktowych, zawierając z pozwaną umowę sprzedaży i dokumentując ją fakturą i oświadczeniem pozwanej. Z kolei zeznania tychże świadków, którzy – według tezy dowodowej (k.308) - zostali zgłoszeni na okoliczność wykazania, że powódka znała i akceptowała praktykę firmy (...), co do odbierania towarów niesprzedanych przez pozwaną i korygowania faktur sprzedaży, dotyczą faktu prawnie obojętnego. Słusznie tu zauważył Sąd I instancji, że nawet gdyby powód miał wiedzę

o tym, że praktyka zwrotu towarów i korekty faktur miała miejsce w przeszłości, to zasadnie zakładał, że nie będzie to w żaden sposób wpływać na jego sytuację finansową, skoro spłata następowała czy to ze strony pozwanej, czy spółki (...). Sąd Okręgowy słusznie nadał ustaleniom pomiędzy pozwaną a spółką (...) charakter wewnętrznych uzgodnień, nie rzutujących na pozycję faktora, który z tej właśnie przyczyny nie otrzymywał skorygowanych faktur ani też nie otrzymał umowy przedstawicielstwa spółki (...) z pozwaną. Ponownie podkreślenia wymaga, że względem faktora te podmioty odpowiadały na zasadzie in solidum w przypadku niewypłacalności pozwanej (arg. z par. 12 umowy), co umożliwiło im czynienie takich wewnętrznych ustaleń na potrzeby wzajemnych rozliczeń, ale to – co do zasady – nie zamykało faktorowi drogi do domagania się zapłaty w przypadku opóźnienia pozwanej, przekraczającego 14 dni, tak od spółki (...), jak i (nadal) od pozwanej.

Oceny powyższej nie zmieniają dokumenty przedłożone przez pozwaną przy piśmie procesowym z dnia 12.01.2015 roku. Dowód WZ (k.331) w ogóle nie wymaga omawiania, bowiem dostarczenie towaru, jako element wykonania umowy sprzedaży, nie ma wpływu na byt prawny takiej umowy. Na marginesie tylko zaznaczyć należy, że wynika z niego, iż określona tam partia towaru została wprawdzie dostarczona w terminie późniejszym, ale znacząco przed terminem wymagalności należności określonej w fakturze sprzedaży. Z kolei faktura (...) z dnia 14.12.2011 roku (k.332), korygująca uprzednią f-rę z 13.07.2011 roku dowodzi tylko istnienia wewnętrznych ustaleń, o których wyżej była mowa i o których zeznawał zresztą także świadek A. S., przedstawiciel spółki (...) i co zostało dostrzeżone przez Sąd Okręgowy. Okolicznością bezsporną natomiast pomiędzy stronami było to, że powód nie otrzymywał nigdy faktur korygujących, a zatem tylko poprzez fakt zapłaty przez spółkę (...) części należności, nie dochodził już takiej zapłaty od pozwanej i stąd ewentualnie mógł nawet wnosić o istnieniu porozumienia pomiędzy tymi podmiotami.

Nie można w tym miejscu nie zauważyć, że zaaprobowanie poglądu pozwanej, jakoby przedmiotem cesji na rzecz faktora miałyby być w istocie tylko – bliżej nieokreślona – część wierzytelności opisanej fakturą sprzedaży, wystawionej pozwanej przez spółkę (...) (uzależniona od zakresu sprzedaży dokonanej z kolei przez pozwaną) prowadziłoby do przyjęcia, że wierzytelność, za którą płacił faktor w momencie nabycia jej cesją, podlegałaby następnie zredukowaniu w zakresie nieprzewidywalnym dla faktora, co jednak wydaje się sprzeczne z istotą faktoringu. Przypomnienia wymaga, że faktoring ma charakter swoistego, nieoprocentowanego kredytu kupieckiego, który zapewnia przedsiębiorcy zachowanie płynności finansowej poprzez pozyskanie środków jeszcze przed uzyskaniem należności za swoje towary. W zamian za wsparcie finansowe przedsiębiorca przenosi na faktora zarówno wierzytelności z istniejących już umów sprzedaży, lub dostawy, ale jeszcze niewymagalne, a także wierzytelności przyszłe z niezawartych jeszcze kontraktów - trudno więc pomieścić w tej grupie wierzytelność o określonej już wysokości, z założeniem późniejszego jej zredukowania i to pomimo odpłatnego jej nabycia w całości przez faktora.

Konieczne wydaje się w tym miejscu zaznaczenie, że umowa faktoringu, która została zawarte w dniu 10.06.2011 roku dotyczyła oczywiście wierzytelności przyszłych, na datę jej zawarcia nie były jeszcze bowiem zawarte umowy sprzedaży towarów na rzecz pozwanej. Tym niemniej w wykonaniu tej umowy i po zawarciu umowy z pozwaną, spółka (...) przeniosła na powoda konkretną wierzytelność, opisaną w fakturze jako wierzytelność z tytułu sprzedaży. Czyniąc stosowną wzmiankę na fakturze spółka ta poinformowała jednocześnie pozwaną o cesji tej konkretnej wierzytelności, czego zasadniczym skutkiem było – zdaniem Sadu Apelacyjnego - ograniczenie pozwanej w przedmiotowej sprawie zarówno w możliwości powoływania się na zarzuty inne, niż znane jej w chwili powzięcia wiadomości o cesji (art. 513 k.c.) jak i w możliwości czynienia po tej dacie z dotychczasowym wierzycielem jakichkolwiek uzgodnień w sposób wiążący dla nabywcy wierzytelności (art. 512 zd.2 k.c.).

Z tego punktu widzenia uznać należy, że swoiste zwolnienie z długu pozwanej przez spółkę (...), czy rozwiązanie umowy sprzedaży poprzez odebranie od pozwanej towaru i wystawienie faktury korygującej - jako zdarzenie zaistniałe już po cesji wierzytelności na rzecz faktora - nie mogło odnieść żadnych skutków względem tego ostatniego (zob. wyroki SN z 15.04.2005r., ICK 669/04, LEX 175411 i z 21.11.2008r., VCSK 191/08 LEX 470017). W wyniku dokonania przelewu wierzytelności opisanej przedmiotową fakturą na rzecz powoda spółka (...) utraciła wszak przymiot wierzyciela pozwanej, o czym jednoznacznie świadczy wzmianka na fakturze, informująca pozwaną o cesji.



Znamiennym jest zresztą, że pozwana, która w toku procesu prezentowała stanowisko o wygaśnięciu swego zobowiązania względem powoda po zwrocie towaru i korekcie faktury, w żaden sposób nie odniosła się do twierdzeń powoda, że większą część swej należności (175.502,36 złotych z uiszczonych 227.003,23 zł) zapłaciła już po dniu 31.12.12 2012 roku, tj. po dacie faktury korygującej.

Na marginesie dodać należy, że – wbrew przeświadczeniu skarżącej – na ocenę Sądu Apelacyjnego nie mogło mieć wpływu (odmienne) rozstrzygnięcie innego sądu, załączone do akt przez pozwaną, nie zamknęło ono bowiem drogi do samodzielnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego i do wyrażenia własnej oceny prawnej przez sądy meriti w przedmiotowej sprawie. Nie wymaga szerszego uzasadnienia teza, że niejednokrotnie okoliczności spraw, wydawałoby się podobnych, różnią się w szczegółach, które okazują się istotne dla rozstrzygnięcia. Na treść rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej istotny wpływ miała treść zeznań przesłuchanych tu świadków, potwierdzających zaistnienie umowy sprzedaży, a także wyraźne poinformowanie pozwanej o cesji wierzytelności opisanej fakturą sprzedaży na rzecz powoda (a nie tylko ogólnikowa wzmianka o istnieniu umowy faktoringowej) oraz uznanie przez pozwaną konkretnego długu i spełnienie znaczącej części świadczenia nawet po wystawieniu faktury korygującej.

Dostrzegając przy tym niemożność powoływania się przez pozwaną czy to na pozorność umowy sprzedaży (art. 83 par.2 k.c.), leżącej u podłoża cesji wierzytelności na rzecz powoda, czy to na zdarzenia zaistniałe po dniu nabycia przez powoda wierzytelności z tytułu sprzedaży opisanej przedmiotową fakturą oraz aprobując ocenę materiału dowodowego, dokonaną przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną, na koszt strony pozwanej (art. 385 k.p.c. i 98 k.p.c.)

(...)